

Również błędnie Autor datuje początki szkoły w pobliskim Zabierzowie, wymieniając dane na jej temat z osiemnastowiecznych akt wizytacyjnych, jednak wiadomość o jej istnieniu pochodzi już z 1638/1640 r.⁶ Warto zaznaczyć, że szkoła parafialna w Rzeszowie ma średniowieczną metrykę, bowiem pierwsza wzmianka o niej pochodzi z 1406 r.⁷, a Autor odwołuje się dopiero do danych z XVI w. Podobnie należałoby zweryfikować dane odnośnie innych miejscowości (np. Łańcuta).

Mankamentów tych można było uniknąć korzystając z rozprawy doktorskiej ks. Henryka Borcza pochopnie krytykowanej w poprzedniej książce przez Autora⁸. W przeciwieństwie do J. Chachaja, ks. H. Borz oparł swe ustalenia nie tylko o protokoły wizytacyjne, ale również o dokumenty i akta wytworzone przez kancelarie centralnych instytucji diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego⁹. Niestety, Autor w ogóle nie skorzystał z tych źródeł (zob. Bibliografia). Informacje na temat duchownych: kapłanów oraz kleryków niższych święceń uczących w poszczególnych miejscowościach diecezji zawiera monumentalne dzieło ks. Mieczysława Kociubińskiego „Księża diecezji przemyskiej do roku 1772”¹⁰. Warto byłoby z niego skorzystać redagując drugie wydanie recenzowanej publikacji.

Mimo sygnalizowanych nieścisłości, Autor wykonał niemal benedyktyńską pracę rekonstruując dzieje poszczególnych szkół, dlatego publikacja ta zasługuje na uznanie.

Ks. Sławomir Zych [Recenzja]: Mieczysław Adamczyk, *Szkoły obce w edukacji Galicjan, cz. 1: Kraje Korony Węgierskiej*, Warszawa, Oficyna Wydawnicza RYTM, Węgierski Instytut Kultury w Warszawie, 2003, ss. 459 + 12 nlb.

I rozbiór Rzeczypospolitej przyniósł upadek szkolnictwa na obszarze zagarniętym przez Austrię. Do tego momentu funkcjonowało tam 18 szkół prowadzonych przez zakony, gdzie naukę pobierało ok. 6000 uczniów. Biurokracja zaborcza zredukowała liczbę placówek do 6 gimnazjów (Lwów-Akademickie, Zbaraż-Brzeżany, Przemyśl, Rzeszów, Stanisławów, Tarnów), a liczba uczniów spadła do 1250. Co prawda na pocz. XIX w. zwiększono liczbę szkół do 15, jednak proporcjonalnie do liczby ludności nastąpił podwójny spadek liczby uczniów w porów-

⁶ AAPrz, *Iura ecclesiarum et beneficiorum decanatus Ressoviensis in visitatione generali sub Celsis. Christophoro J. Szembek ep. Prem. collecta a.D. 1720-1721*, sygn. 159, s. 919 (status antiquus); A. Zych, S. Zych, *Dzieje szkoły parafialnej w Zabierzowie w czasach staropolskich, w: Dzieje szkoły w Raclawówce*, oprac. zbiorowe, Rzeszów 2006, s. 38-39.

⁷ F. Leśniak, *Życie gospodarcze, społeczne i kulturalne*, w: *Dzieje Rzeszowa*, t. 1, red. F. Kiryk, Rzeszów 1994, s. 208.

⁸ H. Borz, *Organizacja łacińskiej diecezji przemyskiej od XVI do połowy XVII stulecia*, mps w zbiorach AAPrz, Lublin 1979.

⁹ Zob. tamże, s. 281-285.

¹⁰ M. Kociubiński, *Księża diecezji przemyskiej do roku 1772, t. 1: Biogramy, t. 2: Parafie*, mps w zbiorach Biblioteki Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu, Jarosław-Przemyśl 1989.

naniu do okresu przedrozbiorowego. Ponadto w 1827 r. wprowadzono szereg obostrzeń w rekrutacji do szkół średnich oraz opłatę za naukę, tzw. czesne, które dotknęło najuboższych uczniów. Warto zaznaczyć, że szkoły te realizowały politykę germanizacyjną dworu wiedeńskiego¹.

Wszystkie te czynniki wpłynęły na migrację młodych mieszkańców Galicji do innych krajów monarchii w poszukiwaniu możliwości kształcenia. Do 1866 r. kierowali się oni zasadniczo do szkół w granicach państwa, ponieważ w czasach józefińskich władze zakazały poddanym kształcenia się w szkołach poza granicami cesarstwa. Dla Galicjan pewnego rodzaju zachętą do edukacji na Węgrzech była geograficzna bliskość Górnych Węgier (obecna Słowacja). Ponadto bogate tradycje kształcenia młodzieży polskiej w czasach przedrozbiorowych posiadała gimnazjum w Podolińcu na dawnym polskim Spiszu.

Zagadnieniu edukacji mieszkańców Galicji w szkołach na terenie krajów Korony Św. Stefana ukazuje prezentowana publikacja. Ma ona szeroką podstawę źródłową, bowiem Autor przebadał skrupulatnie materiał zgromadzony w 41. archiwach kościelnych i świeckich z terenu Polski i Słowacji. Otwiera ją przedmowa dra Istvána Kovácsa, byłego konsula Republiki Węgierskiej w Krakowie, podkreślająca związki Galicji z Węgrami w czasie zaborów. W swych ustaleniach M. Adamczyk kładzie szczególny nacisk na lata 1791-1848 (wtedy uczyło się w szkołach węgierskich najwięcej Galicjan) oraz na działalność katolickich placówek oświatowych. Warto zaznaczyć, że oprócz Polaków z zaboru austriackiego, na Węgrzech uczyli się również galicyjscy Rusini, Niemcy i Żydzi, jednak licznie dominowała młodzież polska.

Publikacja dzieli się na dwie części. Pierwszą z nich stanowią studia, a następną – materiały. W pierwszej z nich Autor ukazuje dzieje Galicji oraz Węgier w okresie absolutyzmu oraz neoabsolutyzmu austriackiego, wskazując na różnice ustrojowe obu krajów w ramach monarchii, a także realizację tzw. reform józefińskich w obu krajach. Następnie M. Adamczyk ukazuje system oświaty austriackiej, a na tym tle szkolnictwo krajowe w Galicji i na Węgrzech. Wskazuje, że w omawianym okresie szkolnictwo w zaborze austriackim miało w znacznym stopniu charakter świecki i należało do najsłabiej rozwiniętych w monarchii, a także „należało do najbardziej germanizujących młodzieży wśród niemieckich krajów cesarstwa” (s. 75). Tymczasem odmienny charakter miało szkolnictwo w krajach Korony Św. Stefana, gdzie nie zsekularyzowano szkół na terenie obecnych Węgier, a po 1790 r. utrwalił się w królestwie wyznaniowy charakter oświaty, ponadto powrócono tam do łaciny jako języka nauczania. Warto również podkreślić, że do szkół węgierskich trafiali w znacznej liczbie synowie chłopscy.

Autor przedstawia również cechy charakterystyczne dla populacji młodzieży galicyjskiej w węgierskich placówkach oświatowych. Młodzież ta pochodziła z 830 miejscowości, z czego 85,4 % uczniów wywodziło się z Galicji Zachodniej, a najwięcej z obszarów nadgranicznych. Na uwagę zasługuje ustalenie M.

¹ J. Świeboda, *Struktura społeczna młodzieży w szkolnictwie średnim w Galicji Zachodniej w końcowej fazie feudalizmu (1790-1848)*, w: *Sprawozdanie Dyrekcji I Liceum Ogólnokształcącego im. ks. St. Konarskiego w Rzeszowie za rok szk. 1989/90*, Rzeszów 1990, s. 17

Adamczyka, że na studia teologiczne na Węgrzech decydowały się osoby, które zamierzały pozostać tam na stałe oraz ci kandydaci, którzy nie zostali przyjęci do diecezjalnych instytutów teologicznych w Galicji. Autor sygnalizuje również problem madziaryzacji szkolnictwa, co odbiło się spadkiem liczby Galicjan wśród uczniów. Szkicuje również zagadnienie wiedzy, umiejętności i formacji osobowościowej wychowanków. Ukazał ponadto rolę wychowanków szkół węgierskich w życiu tamtejszego kraju oraz w Galicji, wymieniając szereg wybitnych postaci, m.in. duchownych, w tym społecznika ks. Wojciecha Błaszyńskiego (1806-1866) oraz greckokatolickiego bpa przemyskiego Juliana Pełesza (1843-1896), historyka Kościoła.

W drugiej, materiałowej części publikacji Autor zastawił z pietyzmem dane na temat 3425 uczniów szkół węgierskich. Jest to cenna pomoc dla historyków zajmujących się dziejami Galicji, Węgier i tamtejszej Polonii oraz regionalistów. Ustalenia M. Adamczyka należałoby jednak wzbogacić wynikami kwerendy w archiwach innych krajów Korony Węgierskiej. Autor ograniczył bowiem swe badania tylko do archiwów polskich i słowackich. Należy jednak pamiętać, że dawne Górne Węgry to tylko część rozległego terytorium królestwa.

I tom dzieła M. Adamczyka jest interesującym kompendium, dotyczącym nie tylko o edukacji mieszkańców Galicji w krajach Korony Węgierskiej, ale ukazuje również pełną sympatii gamę relacji między dwoma bratnimi narodami w ramach Cesarstwa Austriackiego. Należy mieć nadzieję, że Autor będzie kontynuował swoje dzieło w odniesieniu do innych krajów monarchii.